

Marcin Starzyński

Instytut Historii, Uniwersytet Jagielloński

Andrzej Czarnysza († 1416) i jego autograf

W badaniach nad patrycjatem krakowskim przełomu XIV i XV stulecia nie sposób pominąć Andrzeja Czarnyszy¹, jednego z najbardziej wpływowych mieszczan tego czasu, zarządcy królewskich przedsiębiorstw i wójta Sądu Najwyższego Prawa Niemieckiego na Zamku Krakowskim. Przypominając jego błyskotliwą karierę, warto również zwrócić uwagę na jeden interesujący zabytek z nim związany — najstarszy znany dziś autograf pozostawiony przez osobę z kręgu krakowskiej elity władzy².

Bohater niniejszego szkicu w znanych obecnie źródłach pojawił się w 1392 roku i to, co trzeba wyraźnie podkreślić, od razu jako osoba ustosunkowana³. W zeznaniu jego żony Apolonii, złożonym 18 listopada tego roku przed krakowskim sądem ławniczym, odnaleźć można bowiem informację, że Czarnysza był wówczas nie tylko wójtem Sądu Najwyższego Prawa Niemieckiego na Zamku Krakowskim (*advocatus castri Cracoviensis*)⁴, ale także

¹ Biografię Andrzeja Czarnyszy opracował A. Kłodziński, zob. NKS, s. XIX—XXIV. Na potrzeby niniejszego artykułu została ona zweryfikowana, a tam, gdzie było to konieczne, poprawiona i uzupełniona.

² BJ, rkps nr 168, k. 87v. Zabytek ten, jakkolwiek w zupełnie innym kontekście, przypominał ostatnio M.R. Munzinger: *The Text and Textualization of Codex BJ 168. Legal Culture in Transition at the High Court of Magdeburg Law at the Castle of Kraków*. „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2011, T. 4, s. 21.

³ *Księgi ławnicze krakowskie 1365—1376 i 1390—1397*. Wyd. S. Krzyżanowski. Kraków 1904 (dalej: KŁK), nr 1617. W rachunkach miejskich krakowskich pod 1398 r. zanotowano wypłatę kwoty w wysokości 1 grzywny na dwie beczki piwa, które подарowano Andrzejowi Czarnyszy *ad nupcias*. Nie wiadomo niestety, czy w związek małżeński ponownie wstąpił wówczas sam Czarnysza, czy też jedno z jego dzieci, zob. NKRK, s. 258.

⁴ Była to instytucja powołana do życia przez Kazimierza Wielkiego w 1356 r. w celu uniezależnienia sądów prawa niemieckiego w Małopolsce od ławy magdeburskiej jako sądu apelacyjnego. Na temat sądu obszernie zob. L. Łysiak: *Ius supremum Maydeburgense castri Cracoviensis 1356—1794. Organisation, Tätigkeit und Stellung des Krakauer Oberhofs*

podzupkiem w salinach wielickich. Brał zatem udział w zarządzaniu najważniejszym przedsiębiorstwem w państwie, generującym znaczne dochody dla skarbu królewskiego⁵. Nietrudno wyprowadzić stąd wniosek, że objęcie tych dwóch wysokich stanowisk przez osobę znajdującą się poza kręgiem zaufanych panującego nie byłoby po prostu możliwe. Na poparcie tej tezy można przywołać fakt, że w 1394 roku Czarnysza na mocy polecenia królewskiego wraz z kapelanem podskarbiego Hinczki z Rogowa przejęli w zarząd cło krakowskie, które wcześniej dzierżawiła rada miejska⁶. Wątpliwa natomiast wydaje się identyfikacja Andrzeja Czarnyszy z jednym ze sług królewskich (*famuli*) o tym samym imieniu, notowanym w 1394 roku⁷.

Lektura ksiąg miejskich krakowskich pozwala na wskazanie, że od lat 90. XIV wieku wójt Andrzej zaczął stopniowo wiązać swoje interesy z miastem. W 1395 roku przyjął w Krakowie prawo miejskie⁸. Dwa lata wcześniej nabył tam połowę domu od Jana Gerlacha. Ów dom stanowił później zabezpieczenie długu w wysokości 80 grzywien, jaki Czarnysza zaciągnął u Spytka z Melsztyna, wojewody krakowskiego. Wójt był również posiadaczem połowy domu w Rynku, którą z kolei zbył w 1396 roku na rzecz Staszka, krawca królowej Jadwigi⁹. Nie rezygnując z przewodniczenia Sądowi Najwyższemu, w 1397 roku wszedł do składu rady miejskiej — najważniejszej instytucji samorządu komunalnego w Krakowie¹⁰. W radzie urzędującej zasiadał pięciokrotnie w latach 1397—1415. Jako rajca stary odnotowany został natomiast w 1404 roku¹¹. Dodać wreszcie trzeba, iż w tym czasie do długiej listy wypełnianych

in der Rechtsprechung Altpolens. Frankfurt am Main 1990, s. 15—27; także: M. Obladen: *Magdeburger Recht auf der Burg zu Krakau. Die güterrechtliche Absicherung der Ehefrau in der Spruchpraxis des Krakauer Oberhofs*. Berlin 2005 („Freiburger Rechtsgeschichtliche Abhandlungen“, 48).

⁵ J. Wyrozumski: *Państwowa gospodarka solna w Polsce do schyłku XIV wieku*. W: „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, 178. *Prace historyczne*, z. 21. Kraków 1968, s. 92—113.

⁶ NKRR, s. 116. Zob. także: Rachunki Jadwigi i Jagiełły, s. 195 (tam w nagłówku wpisów dotyczących 1394 r. niepoprawnie określony jako *Andreas civis Cracoviensis*).

⁷ Rachunki Jagiełły i Jadwigi, s. 272. Podstawę do tej hipotezy dały najpewniej A. Kłodzińskiemu (NKS, s. XXI, nr 1332—1333, 1370, 1638) wpisy pomieszczone w najstarszej zachowanej księdze Sądu Najwyższego, w których Andrzej Czarnysza oraz niejaki Szymon byli odnotowywani jako mincerze (*magistri monete* — od 1404 r.). Drugim sługą towarzyszącym Andrzejowi w 1394 r. był bowiem właśnie Szymon.

⁸ *Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1392—1506*. Wyd. K. Kaczmarczyk. Kraków 1913, nr 373.

⁹ Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANK), Acta scabinalia Cracoviensia, rkps nr 4, s. 57; KŁK, nr 1778, 1780, 2218.

¹⁰ KDmK, Cz. 2—4, nr 399.

¹¹ M. Starzyński: *Krakowska rada miejska w średniowieczu*. Kraków 2010 („Maiestas, Potestas, Communitas”, 3), nr 172, s. 252, przyp. 363 (tam zestawienie wzmianek źródłowych). Zob. także: ANK, Acta consularia Cracoviensia (dalej: CC), rkps nr 427, s. 405.

przezeń obowiązków doszły: dzierżawa mennicy krakowskiej (od 1401 roku)¹² oraz powołanie do życia spółki handlowej z Szymonem *de Talentis*, z którym sprowadzał z Węgier srebro. Z tego kruszcu wybijali oni następnie półgrosze koronne oznaczane literami: *AS* — tj. *Andreas Simon*, *SA* — *Simon Andreas* lub *A* — *Andreas*¹³.

Obserwując karierę Czarnyszy w stołecznym ośrodku Królestwa Polskiego, poczynając od nabycia pierwszej nieruchomości, przez przyjęcie prawa miejskiego, na awansie do grona rajców kończąc, nie trudno dojść do wniosku, że dostęp do tego stopniowo zamykającego się wówczas kręgu osób trzymających ster rządów gminą tak naprawdę nie zależał od wojewody krakowskiego, który corocznie przeprowadzał nominacje do rady. Grupą decyzyjną byli tutaj sami rajcy, stanowiący o tym, kogo tak naprawdę chcieliby mieć we własnym gronie i jakie korzyści mogliby z tego czerpać. Wójt Sądu Najwyższego, były podzupek, celnik krakowski blisko związany z dworem królewskim, mógł w przyszłości okazać się niesłuchanie pomocny we właściwym realizowaniu założeń aktualnej polityki miasta, stając się np. promotorem interesów Krakowa w otoczeniu panującego. Takiej zaś osoby krakowianie niewątpliwie wówczas potrzebowali, toczyli bowiem uciążliwe spory handlowe z Toruniem oraz ze Lwowem¹⁴.

Andrzej Czarnysza nie poprzestał jednak na budowie majątku w Krakowie. W końcu 1399 roku (10 grudnia) kupił wraz z Borkiem z Trzcínca od wdowy po Stefanie Pęcherzu wsie Rzeszotary (Górne i Dolne), położone na południowy zachód od Wieliczki¹⁵. Po 5 latach od tej transakcji, w grudniu 1404 roku, miecznik krakowski Zyndram z Maszkowic herbu Słońce, jeden z urzędników dworu Władysława Jagiełły, zarzucił Czarnyszy nieszlacheckie pochodzenie, wnosząc sprawę przed sąd ziemski krakowski. Andrzej powołał wówczas sześciu świadków: Nienotę i Stanisława z Dąbia¹⁶, Wacława i Wistka z Lubachów¹⁷, Jaśka (Jaszka) Wanszela z Gaju¹⁸

¹² Z tytułem tym po raz pierwszy został on jednak odnotowany dopiero w 1404 r. (NKS, nr 1332).

¹³ Sygły Andrzeja widnieją na trzech typach półgroszy koronnych Władysława Jagiełły z lat 1401–1406, zob. S. Kubiak: *Monety pierwszych Jagiellonów (1386–1444)*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1970, s. 122, 229–231; także: W. Borowski: *Głos w kwestii datowania półgroszy koronnych Władysława Jagiełły*. „Biuletyn Numizmatyczny” 2009, nr 4 (356), s. 241–254, zwł. 245–246.

¹⁴ M. Starzyński: *Krakowska rada...*, s. 155–163.

¹⁵ SPPP VIII, nr 9466. A. Kłodziński (NKS, s. XXI) pisał, że Czarnysza „przy tym majątku niedługo się utrzymał”. 3 stycznia 1414 r. zastawił go za 202 grzywny Janowi Bona Juncie (*domino Bono Junthe*), podzupkowi w salinach wielkich, zob. DSZK, nr 146.

¹⁶ Z. Leszczyńska-Skrętowa: *Dąbie*. W: SHGKr, Cz. 1, z. 3, s. 506–507.

¹⁷ J. Laberschek: *Lubachowy, Lubachowy-Wyganów*. W: SHGKr, Cz. 3, z. 3, s. 685–697, 700–702, zwł. 685–686.

¹⁸ Z. Leszczyńska-Skrętowa: *Gaj*. W: SHGKr, Cz. 1, z. 4, s. 690–691, zwł. 690.

oraz Nawoja z Damic¹⁹, którzy potwierdzili, iż należy on do ich rodu posługującego się herbem Wąż i używającego zawołania Zachorz²⁰. Na podstawie analizy zachowanych źródeł wskazać można, że małopolscy Wężowie (Wężykowie), których niewielkie włości znajdowały się m.in. w okolicach Dobczyc, Skały, Skawiny oraz Szczekocin, należeli do szeregowego rycerstwa (warstwy drobnoszlacheckiej)²¹. Ich wybór, jak się wydaje, nie był jednak przypadkowy. Wystarczy bowiem przypomnieć, że majątek Jaśka z Gaju sąsiadował z Rzeszotarami. W ten sposób, wykorzystując sprzyjającą koniunkturę, ambitny wójt Sądu Najwyższego znalazł się w gronie rycerstwa, owych uprzywilejowanych, szlachetnie urodzonych (*nobiles*) — stanu, który stosunkowo niedawno uzyskał pierwszy przywilej generalny (1374), ale w hierarchii społecznej stał bez wątpienia wyżej niż młode, napływowe mieszczaństwo.

Andrzej Czarnysza był bez wątpienia człowiekiem przedsiębiorczym. Przez ponad 20 lat udawało mu się bowiem umiejętnie łączyć liczne i odpowiedzialne stanowiska. Cień na jego działalność rzuciło dopiero oskarżenie wysunięte przez Jana, wójta z podkrakowskich Słomnik, będące być może swego rodzaju zemstą za skazanie przez Czarnyszę ławników słomnickich w październiku 1414 roku w sporze z Piotrem Trusczinem i jego dziećmi: Katarzyną oraz Wojciechem²². Wspomniany wójt w końcu 1414 roku zarzucił Czarnyszy oraz ławnikom Sądu Najwyższego wymuszanie na stronach stających przed sądem składania podarków (łapówek w dzisiejszym rozumieniu) w postaci ryb oraz kurcząt („pro infamia de extorsione munerum, piscium, pullorum”). Twierdził ponadto, że za owe oszustwa („fraudento iudicio”) wójt Andrzej wraz z ławnikami powinni zostać spaleni na stosie („pro quo eos dignos cremare”)²³. Sprawa przeciwko wójtowi Sądu Najwyższego wniesiona została na wokandę 2 listopada²⁴. Cztery tygodnie później (29 listopada) odroczono ją do 17 stycznia²⁵. Na sesji w dniu 24 stycznia ostateczny termin wyznaczono na 11 maja 1415 roku²⁶. W cytowanej księdze Sądu Najwyższego Prawa Niemieckiego nie przechowały się jednak żadne wiadomości potwierdzające, czy ów termin doszedł faktycznie do skutku, a wójt wraz z ławnikami zostali skazani. W przedstawionym kontekście rodzi się zresztą pytanie: kto mógłby wydać wyrok, kiedy do odpowiedzialności pociągnięto cały skład Sądu Najwyższe-

¹⁹ Z. Leszczyńska-Skrętowa: *Damice*. W: SHGKr, Cz. 1, z. 3, s. 498—503, zwł. 499.

²⁰ SPPP II, nr 1081.

²¹ J. Szymański: *Herbarz średniowiecznego rycerstwa polskiego*. Warszawa 1993, s. 288—289.

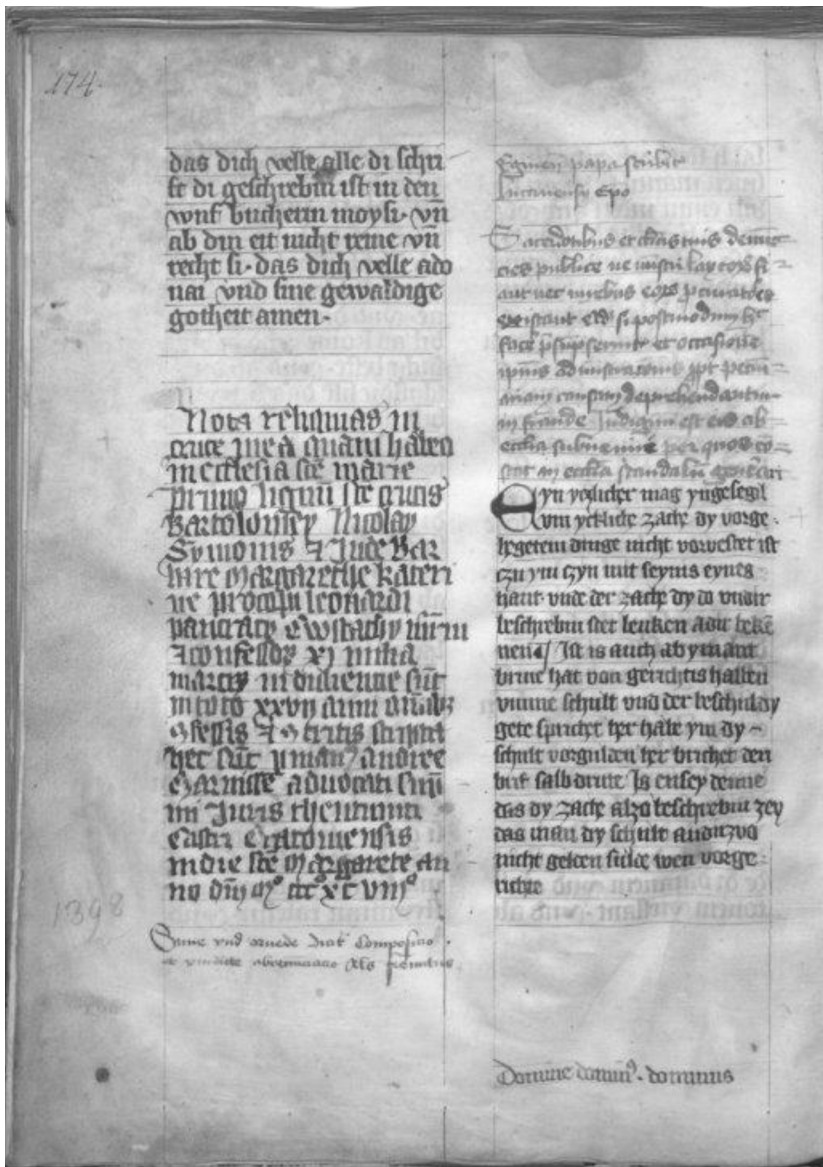
²² NKSŃ, nr 3550. Taką możliwość interpretacji proponował już A. Kłodziński (tamże, s. XXIV).

²³ Tamże, nr 3558.

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże, nr 3561.

²⁶ Tamże, nr 3592.



II. 1. Opis krzyża relikwiarzowego sporządzony własnoręcznie przez wójta Sądu Najwyższego Prawa Niemieckiego na Zamku Krakowskim i rajcę krakowskiego Andrzeja Czarnyszę 13 lipca 1398 r.
BJ, rkps nr 168, k. 87v

go? 21 listopada 1415 roku Andrzej Czarnysza wraz z ławnikami stanęli przed królem w Niepołomicach. Nie jest wykluczone, że miało to związek z omawianą kontrowersją²⁷. Z uwagi zaś na fakt, że po tej dacie Andrzej Czarnysza nie został już odnotowany (jako żyjący) w zachowanym materiale źródłowym, dopuszczalna wydaje się hipoteza, iż w związku z obciążającymi zarzutami król mógł odsunąć go do czasu całkowitego wyjaśnienia sprawy od obowiązków wykonywanych w sądzie bądź też nawet złożyć z dotychczas sprawowanego urzędu.

9 stycznia 1416 roku w rękopisie księgi Sądu Najwyższego Prawa Niemieckiego na Zamku Krakowskim umieszczono nagłówek informujący o rozpoczęciu nowego roku kalendarzowego²⁸. Po zapisach z 12 marca wciągnięto natomiast notę wskazującą, że „sąd ów był pierwszym po zgonie szlachetnego męża, pana Andrzeja Czarnyszy, mieszczanina krakowskiego, niegdyś wójta prowincjonalnego”²⁹. Na tej podstawie można z kolei dowieść, że Czarnysza zmarł zapewne na początku 1416 roku³⁰.

Z czasów, kiedy Andrzej Czarnysza sprawował urząd wójta Sądu Najwyższego, zachowała się nie tylko wspomniana księga oraz kilkanaście wystawionych przez niego dokumentów³¹, ale też jego odręczna nota wpisana na jednej z kart kodeksu przechowywanego w siedzibie tego sądu. Rękopis ten, znajdujący się obecnie w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej (rkps nr 168), to pergaminowy kodeks o wymiarach 31 × 22,5 cm, liczący 88 kart. Wedle tradycji został przekazany Sądowi Najwyższemu przez króla Kazimierza Wielkiego w 1356 roku. Pomieszczona została w nim jedyna znana kopia przywileju fundacyjnego tego sądu z 5 października 1356 roku (k. 1r—v) oraz m.in. *Sächsisches Landrecht* (k. 13v—68v) i *Weichbild* w wersji Konrada z Opola (k. 68v—87v), oba wraz z ekstrawagantami³². Większą część lewej kolumny na k. 87v, po ostatnich słowach *Weichbild*: „und sine gewaldige gotheit. Amen”, zajmuje dość obszerna notatka spisana teksturą gotycką (zob. il. 1):

²⁷ Tamże, s. 408 (21 XI 1415 r.: „Iudicium bannitum non fuit celebratum propter absentiam advocati et aliorum iuratorum, quia fuerunt in Nepolomiche apud dominum regem, dominum nostrum graciosum”).

²⁸ Tamże, s. 472.

²⁹ Tamże, s. 483: „illud iudicium fuit primus post decessum nobilis viri domini Andree Czarnisscha civis Cracoviensis, olim advocati provincialis”.

³⁰ A. Kłodziński przypuszczał natomiast: „Rodzi się domysł, że sprawa przed królem nie wypadła pomyślnie dla Czarniszy, że, nadszarpnąwszy jego zdrowie, o śmierć go przyprowadziła” — tamże, s. XXIV.

³¹ Tamże, s. XL—XLIV. Zob. także: ZDM, Cz. 1, nr 209, 222, 227, 280; Cz. 5, nr 1169, 1197—1198, 1231, 1247—1248.

³² *Catalogus codicum manuscriptorum medii aevi Latinorum, qui in Bibliotheca Jagellonica Cracoviae asservantur*. T. 1. Comp. S. Włodek, G. Zathey, M. Zwiercan. Wratislaviae—Varsaviae—Cracoviae—Gedani 1980, nr 168, s. 151—155 (opis rękopisu wykonała M. Kowalczyk). Zob. także: M.R. Munzinger: *The Text...*, s. 21—41.

Nota. Reliquias in cruce mea, quam habeo in ecclesia Sancte Marie: primo lignum Sancte Crucis, Bartolomey, Nicolay, Symonis et Jude, Barbare, Margarethe, Katerine, Procopii, Leonardi, Pancracy, Ewstachy martyrum et confessorum, XI milia martirum. Indulencie sunt in toto XXVII anni omnibus confessis et contritis. Scripta hec sunt per manus Andree Czarnisse advocati supremi iuris Teutunici castri Cracouiensis in die sancte Margarete anno Domini M^o CCC^o XCVIII^o [13 VII 1398]³³.

Obecnie można jedynie domniemywać, co mogło powodować wójtem Sądu Najwyższego, który zdecydował się na umieszczenie tego tekstu w najstarszym i najważniejszym rękopisie przechowywanym w siedzibie owego sądu. Blisko rok wcześniej, 5 września 1397 roku, złożył przed radą zeznanie testamentowe i wyznaczył prawnych opiekunów swoich dzieci³⁴ w osobach: rajcy Jana Ederera, Piotra Brigera oraz notariusza Piotra³⁵. Być może miało to związek z pogorszeniem się stanu jego zdrowia. Wnioskowanie takie jest jak najbardziej dopuszczalne, w wielokrotnie przywoływanej księdze sądowej przechowała się bowiem nota z 4 października tego roku, poświadczająca podjęcie przez Czarnyszę obowiązków wójtowskich („mee acceptacionis iudicii”). Owo *acceptacio* nie oznacza oczywiście objęcia urzędu, gdyż ten znajdował się w jego rękach co najmniej od 1392 roku, ale raczej wznowienie obowiązków — może właśnie po przerwie spowodowanej ciężką chorobą³⁶. Ta musiała jednak powrócić, skoro 2 listopada roki sądowe zostały odwołane „z powodu choroby wójta”³⁷. Nie jest zatem wykluczone, iż słuszność miał Abdon Kłodziński, sugerując, że „prawdopodobnie w związku z tą niemocą pozostawało złożenie przezeń w przechowanie kościoła P. Marji krzyża z relikwiami”³⁸. Przytoczone stwierdzenie zdaje się wskazywać, że ów relikwiarz Czarnysza posiadał już wcześniej i dopiero po (cudownym?) powrocie do zdrowia złożył go (jako wotum?) w głównej świątyni parafialnej miasta. Pod uwagę należy jednak brać jeszcze jedno rozwiązanie — że z umieszczeniem tego precjozum w kościele Mariackim łączyły się przede wszystkim względy prestiżowe. Jak celnie zauważył ostatnio Jerzy Rajman, „świątynia ta niewątpliwie była manifestacją pozycji i finansowych możliwości krakowskiej rady miejskiej”³⁹, a więc najważniejszej

³³ Jediną pełną edycję tego tekstu (aczkolwiek z drobnymi błędami) oraz fotografię odpowiedniej karty rękopisu opublikował ostatnio M.R. Munzinger: *The Text...*, s. 32, fig. 1 po s. 32.

³⁴ ANK, CC 427, s. 366. W zapisce z 1 kwietnia 1410 r. odnotowani zostali *Clemens alias Clich et Andreas, Ysaac filii Andree Czarnissza*.

³⁵ NKRRK, s. 161.

³⁶ NKS, s. XXII: „jakoż rzeczywiście ciężko wówczas zaniemógł”, 51.

³⁷ Tamże, s. 53: „propter infirmitatem advocati”.

³⁸ Tamże, s. XXIII.

³⁹ J. Rajman: *Unsere liebe Fraue. Wspólnota miasta i kościoła w Krakowie w XIV wieku*. W: „Średniowiecze Polskie i Powszechne”. Red. J. Sperka, B. Czwojdrak. T. 4 (8). Katowice 2012, s. 167.

miejskiej korporacji, do której, o czym nie należy zapominać, Czarnysza należał od 1397 roku⁴⁰.

W najstarszym znanym obecnie inwentarzu skarbcza kościoła Mariackiego, spisany w formie dokumentu 28 kwietnia 1397 roku i potwierdzonym tego samego dnia przez biskupa krakowskiego Piotra Wysza, krzyż relikwiarzowy Andrzeja Czarnyszy nie został wymieniony. Trzeba zatem przyjąć, że trafił do tej świątyni najwcześniej w maju 1397 roku⁴¹. Nie był to zresztą jedyny relikwiarz tego typu, który znajdował się owym skarbcu. Mały pozłacany relikwiarz w kształcie krzyża, z berylem umieszczonym na przecięciu ramion, podarowała kościołowi pewna wdowa o imieniu Katarzyna. Nie wiadomo niestety, jakie partykuły zawierał⁴². Ten należący do Czarnyszy oprócz części Krzyża Świętego — jak się wydaje, pierwszej, która znalazła się w farze Mariackiej⁴³ — mieścił również relikwie św. św. Apostołów, Bartłomieja oraz Szymona i Judy (Tadeusza), a także męczenników i wyznawców: Mikołaja, Małgorzaty, Katarzyny, Prokopa, Leonarda, Pankracego i Eustachego oraz Jedenastu Tysięcy Dziewic. Z krzyżem tym związany był też bliżej nierozpoznany i raczej mało typowy odpust cząstkowy określony na 27 lat. Mając na względzie jego długość, trzeba wskazać, że w tej formie mógł go udzielić jedynie papież. Jako hipotezę roboczą można by zatem przyjąć, iż po umieszczeniu tego relikwiarza w świątyni Mariackiej Czarnysza podjął w Stolicy Apostolskiej odpowiednie starania i pozyskał przywilej odpustowy (dziś niezachowany) dla wiernych, którzy adorowałiby ów relikwiarz. Taka praktyka znajduje zresztą potwierdzenie w źródłach. W latach 1347 i 1358—1359 Eufemia, księżna oleśnicka, uzyskała odpusty „dla wiernych adorujących relikwie zawarte w należącym do niej krzyżu”⁴⁴. Być może do wspomnianego relikwiarza Andrzeja Czarnyszy odnosi się natomiast zapis w późniejszym, piętnastowiecznym inwentarzu skarbcza mariackiego, sprzed

⁴⁰ Zdecydowanie odrzuciłbym natomiast hipotezę M.R. Munzingera (*The Text...*, s. 32, przyp. 50), jakoby Czarnysza był posiadaczem owego krzyża *ex officio*, na który to krzyż przysięgę składałyby strony stojące przed sądem. Gdyby tak było w rzeczywistości, z pewnością nie użyłby w jego opisie zaimka „*meus*”.

⁴¹ KDmK, Cz. 2—4, nr 399. Warto dodać, że osobą reprezentującą wówczas radę krakowską przed biskupem był właśnie Andrzej Czarnysza: „per circumspectum virum dominum Andream protunc consulem civitatis Cracouiensis ac supremi iuris Theutunici castri Cracouiensis advocatum pro parte circumspectorum virorum consulum eisdem civitatis Cracouiensis”.

⁴² Tamże: „Item una crux reliquiarum parva argentea deaurata, habens in sui medio berillum, ad unam sexagenam grossorum, per quandam Katherinam viduam donata”.

⁴³ Wzmianka o kolejnej przechowała się dopiero z 1476 r., zob. *Najdawniejsze inwentarze skarbcza kość. N.P. Maryi w Krakowie z XV wieku*. Wyd. F. Piekosiński. Kraków 1889, s. 39—40: „in quarum medio porciuncula est de Ligno Vite”; także: M. Starnawska: *Świętych życie po życiu. Relikwie w kulturze religijnej na ziemiach polskich w średniowieczu*. Warszawa 2008, s. 112.

⁴⁴ M. Starnawska: *Świętych życie po życiu...*, s. 109; W. Szyborski: *Odpusty w Polsce średniowiecznej*. Kraków 2011, s. 123.

1417 roku: „krzyż wielki połączany z różnymi relikwiami”⁴⁵. Inne informacje niestety nie zachowały się. Przetrwiała natomiast tytułowa nota, spisana starannym, kaligraficznym, choć miejscami nieco niepewnym pismem — najstarszy znany dziś autograf pozostawiony przez członka krakowskiego samorządu.

⁴⁵ *Najdawniejsze inwentarze...*, s. 7: „crux magna deargentea cum diversis reliquis”.

Marcin Starzyński

Andrew Czarnysza († 1416) and his Autograph

Summary

In the following paper the author discusses the character and career of Andrew Czarnysza (d. 1416), the vogt of the Supreme Court of the German Law in the Wawel Castle, closely related to the king Ladislaus Jagiello. Before Czarnysza adopted the municipal law in Krakow and was appointed a member of the Town Council (*i.e.* the most important institution of the municipal government), he held a number of responsible positions, often at the same time, for example a state-owned monopoly: the Wieliczka salt mine and the royal mint in Krakow. The author of the article shows as well how one could join the political elite of medieval Krakow — namely the town recruited a prominent person closely associated with the royal court who could further promote the interests of the municipal community of Krakow in the milieu of the king. Finally, the attention is paid to a handwritten note containing a description of the Czarnysza's cross with relics, *i.e.* the oldest autograph connected to the Krakow's municipal government in the Middle Ages.

Marcin Starzyński

Andreas Czarnysza († 1416) und sein Autograf

Zusammenfassung

In dem Artikel wird vor allem an den Charakter und die Karriere von Andreas Czarnysza (gestorben 1416) erinnert. Czarnysza war Vogt des Oberhofs für deutsches Recht auf dem Wawel-Schloss und eng mit König Ladislaus Jagiello verbunden. Noch bevor er das Stadtrecht akzeptierte und Mitglied des Krakauer Stadtrats wurde, übte Czarnysza eine Reihe von verantwortungsvollen Ämtern aus, u.a. verwaltete er das wichtigste staatliche Monopol: das Salzbergwerk Wieliczka. Später pachtete er auch die königliche Münzstätte in Krakau. Am Beispiel Czarnyszaz zeigt der Autor, welche Wege im mittelalterlichen Krakau zur politischen Elite führten. Im diesem Fall hatte die Stadt eine hochgestellte Person angeworben, die eng mit dem königlichen Hof verbunden war und sich dort später für die Interessen der Krakauer Stadtgemeinde einsetzen konnte. Am Ende des Artikels richtet der Autor sein Augenmerk auf ein einzigartiges Relikt, das mit Czarnysza verbunden ist: eine handschriftliche Notiz des Vogst mit der Beschreibung eines Reliquienkreuzes, das ihm gehörte. Diese Notiz gilt als der älteste Autograf, der einen Zusammenhang mit der mittelalterlichen Stadtregierung in Krakau aufweist.